Nr. 106 Kraków, niedziela 12 maja 1912. Rocznik XXI.

2 K miesięcznie z odsyłką.

Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl., 70 cm. amer.

Tygodniowo w Krakowie 40 h z dostawą do domu 46 h.

Cena numeru oddzielnego 8 h.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. Filipa 11. Telefon Nr. 396. Konto czekowe Nr. 34.095. Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Kraków, ul. Marka 21. Telefon Nr. 1354. Konto czekowe Nr. 910.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w Nadesłanem 60 h.

Dzień kobiet.

„Nowa rola kobiety została uwarunkowaną jej ekonomiczną niezależnością od mężczyzny, i wobec swej nowej sytuacyi ogłasza ona śmiertelny wyrok socyalnej i politycznej opiece mężczyzny". *K. Zetkinowa.*

Po raz drugi już socyalistyczne organizacye kobiece, na skutek uchwał konferencyi międzynarodowej, urządzają t. zw. „dzień kobiet", w którym nie tylko kobiety-socyalistki, lecz cały zorganizowany pod czerwonym sztandarem proletaryat demonstruje na rzecz równouprawnienia kobiet.

W jednomyślnem stanowisku socyalistycznego proletaryatu świata całego ujawnia się głębokie zrozumienie współczesnego rozwoju życia społecznego, przedewszystkiem życia gospodarczego, które samo z nieubłaganą siłą wysunęło na porządek dzienny kwestyę równouprawnienia kobiet. Dopóki kobieta spełniała w gospodarstwie tylko domową, wewnętrzną, tak zwaną „naturalną" funkcyę (przy balii, przy dzieciach, przy kuchni, przy obszywaniu rodziny), dotychczas z natury rzeczy horyzont kobiety był wąski, ograniczony i szersza działalność społeczna zdawała się być dla kobiety wykluczoną.

Lecz rozwój gospodarczy, wir kapitalistyczny nieubłaganie rozwiał iluzye; wyrwał kobietę z ciepłego kącika domowego; rzucił ją na rynek pracy, na pole samodzielnego zarobku; zmusił kobietę do szybkiego oryentowania się w nowych warunkach, do brania udziału w życiu społecznem, do walki i samodzielności.

Walcząca na równi z mężczyzną na rynku pracy kobieta, musiała odczuć swe bezprawie i upośledzenie w wielu kierunkach. Kobieta pracująca, przedewszystkiem proletaryuszka, której utrudnia walkę brak odpowiedniego wykształcenia, rozpoczęła walkę o szkołę — niższą, średnią i wyższą. Robotnica, której praca uniemożliwia należyte spełnianie funkcyi matki, zażądała dla siebie odpowiedniego ustawodawstwa ochronnego (dla ciężarnych, dla chorych, przeciw nocnej i nadmiernej pracy itd.). I zarazem odczuła, że nie będzie w stanie przeprowadzić ani w dziedzinie szkolnictwa, ani w ustawodawstwie ochronnem, ani w innych dziedzinach należnych reform, jeśli nie zdobędzie równouprawnienia w ciałach reprezentacyjnych, w sejmie i gminie.

Kobieta, stając się samodzielną ekonomicznie, rozwija w sobie zainteresowanie się sprawami społeczno-politycznymi i poczucie godności, równości obywatelskiej.

Tymczasem w Austryi § 30 ustawy o stowarzyszeniach zabrania kobietom należenia do stowarzyszeń politycznych. Tymczasem kobieta jest pozbawioną praw wyborczych do gminy, sejmu i parlamentu. Tymczasem jest upośledzoną w szkolnictwie.

Dzisiejsza kobieta-obywatelka samodzielnie zarobkująca, zdobywająca sobie coraz większe wykształcenie i coraz rozleglejsze rynki pracy, słusznie domaga się usunięcia swego bezprawia, swego poniżenia, żąda zupełnego równouprawnienia, a przedewszystkiem prawa wyborczego do gminy, sejmu i parlamentu.

Niech burżuazyjne feministki bawią się w iluzye, że kobieta jest istotą bezklasową; że kobieta bez względu na różnice klasowe, gdy zdobędzie prawa „wypowie wojnę absolutyzmowi, militaryzmowi" i zaprowadzi ład w społeczeństwie, rządzonem męską ręką... W takie iluzye nie wierzymy. Wiemy doskonale, że instynkt swej klasy u kobiet jest tak samo silny, jak u mężczyzn. A reszta odnośnych iluzyj pryśnie, jak bańka mydlana wówczas, gdy kobieta stanie w obliczu bieżących zagadnień społecznych, jako prawodawczyni. Kobieta-kapitalistka ma taki sam interes w zatrzymaniu aparatu militarnego i ustroju klasowego, jak mężczyzna-kapitalista. I przykład krajów, gdzie kobieta zdobyła już sobie prawa wyborcze (np. Norwegia, Finlandya) pokazuje, że kobiety taksamo, w takiej samej proporcyi dzielą się według klas i partyj jak mężczyźni.

I dlatego, my, socyaliści, widzimy w kwestyi kobiecej część ogólnej kwestyi socyalnej, a w proletaryackim ruchu kobiecym — część ogólnego ruchu robotniczego. Nie obóz męski stoi przeciw obozowi kobiecemu, lecz świat kapitalistyczny przeciw światu robotniczemu. Wiemy zresztą doskonale, że świat kapitalistyczny nie rozwiąże wielu doniosłych zagadnień z kwestyi kobiecej, np. kwestyi prostytucyi, jednego z najstraszniejszych sfinksów naszych kapitalistycznych czasów... Wiemy też dobrze o tem, jak burżuazyjne feministki niejednokrotnie zdradzały hasła istotnej demokracyi, żądając prawa wyborczego dla siebie, a prawa swych proletaryackich „sióstr" odkładając na potem...

Dla nas, socyalistów, kwestya kobieca jest kwestyą całej klasy proletaryackiej. Miliony proletaryuszek pracują dziś na kapitał; wiemy więc doskonale, że równouprawnienie kobiety wzmocni obóz proletaryacki, wniesie nowe prądy do polityki socyalnej, spotęguje rozmach walki robotnika. W Niemczech mamy zorganizowanych zawodowo 161.000 robotnic, w Austryi 40.000. Kobieta przestaje być elementem, obniżającym płacę mężczyźnie-robotnikowi, odciągającym go od walki. I słusznie powiedział tow. dr Adler, że z tego względu „dzień kobiet nie jest bynajmniej tylko sprawą kobiecą, lecz także sprawą męską".

Urwane strofy.

Nieznany wiersz **Bolesława Czerwieńskiego,** autora „Czerwonego sztandaru".

. . . .

Straszneśmy, strasznie wiele wycierpieli...
Na torturowem posłaniu Prokrusta
Na sztuki darli nas czarni anieli,
By jęki stłumić, kneblowali usta —
Około naszej katorżnej pościeli
Krwią zaszargana pląsała rozpusta —
I aby łoże bardziej zrobić twarde,
W twarz nam rzucała — szyderstwo i wzgardę.

*

Zdala się na to patrzał tłum ciekawy,
Żądny takiego dzikiego widoku —
Torturowanych nikt się nie jął sprawy,
Nie zaperliła łza się w żadnem oku!
Mogliśmy zginąć wśród tej kaźni krwawej,
A nikt na pomoc nie zrobiłby kroku —
W dółby wrzucony został trup nasz siny,
Mniejsza, czy winien — mniejsza, czy bez winy!

*

A może myśli nam kaźń pomieszała?
Możeśmy gorsi niż wszyscy zbrodniarze
I to powodem, że się ludzkość cała
Tak przypatruje zasłużonej karze,
Jakby przed sobą widowisko miała...
Że suche oczy tak — i zimne twarze,
I tu się żadna ręka nie poruszy,
By kroplą wody choć ulżyć katuszy?...

*

Nie, nie stokrotnie! Grzeszyć ludzką rzeczą,
Toż i my grzechem splamiliśmy dłonie,
Lecz zawsze duszę mieliśmy człowieczą,
Wolności laury wieńczyły nam skronie —
Gnębionym zawsze myśmy szli z odsieczą,
A dyamentem w wspaniałej koronie,
Którą nosiliśmy dumnie przed światem,
Było: Uczciwy każdy — dla nas bratem!

*

Toż obojętność ta nielitościwa,
Nie dla nas, ale dla tej sprawy świętej,
W której się ludów wszystkich krzywda żywa
Skarży do Boga wielkimi lamenty,
Ta obojętność sobkostwem straszliwa,
W duszę nam wlała takie gorzkie wstręty,
Tak własne siły poniżyła w cenie,
Żeśmy z rozpaczy popadli w omdlenie!

*

Ale, o bracia, czas ocknąć się przecie,
Czas już rozpędzić pustych ułud mary!
Ludzi brać trzeba tak, jak są na świecie,
Ze siebie dobyć trzeba iskrę wiary,
Trzeba wznieść hasło: Chcecie, czy nie chcecie,
Istnieć będziemy — i bytu konary
Któreście dotąd kryli cieniów nocą,
Wzniosą się w górę, w słońcu się rozzłocą.

*

Wstrząśnij skrzydłami orle umęczony
I spojrzyj wkoło — jak te ptaszki małe,
Liche, nie większe od twej jednej szpony,
Puszą się dumnie i swą własną chwałę
Cieniutkim głosem na rozliczne tony
Piejąc, nicością swą niby — wspaniałe,
Wolne, stadami wzlatują do góry...
Popatrz się na to orle srebrnopióry!

*

I one także jęczały w niewoli
I one klatki targały swej kraty,
I nikt nie myślał, że ich los wyzwoli,
Tak słaby, biedny był ten ród skrzydlaty —
A jednak — serce aż pęka, tak boli —
Tyś, orzeł — w więzach, bez gniazda, bez chaty,
A owych nikłych mysich kroli rzesza
Do szczęścia, światła swobodnie pośpiesza.

*

Ocknij się orle, poczuj własne siły,
Bo ten wart życia tylko, kto w nie wierzy —
Godziny próby może już wybiły,
W powietrzu czuję oddech bardziej świeży,
Tobie do życia, a nie do mogiły!
Dalej! Źrenica twa niech się rozszerzy,
Skrzydła zamachem niech rozpna chmury,
Do lotu, orle, do lotu — do góry!

Na takie postawienie kwestyi odpowiedzą nam z fe ninistycznego obozu, że niejako poniżamy do klasowego poziomu wielki emancypacyjny ruch wszystkich kobiet.

Na to odpowiemy, że raczej odwrotnie — p o d n o s i m y g o, łączymy go w jedną nierozdzielną całość z całokształtem ruchu robotniczego, rozszerzamy go w ten sposób do zakresu ideałów socyalistycznych i dajemy mu potężne oparcie w milionach zorganizowanych proletaryuszów.

A więc dzień kobiet jest dniem całego proletaryatu. Żądamy zniesienia wszystkich ustawowych ograniczeń dla działalności kobiet! Żądamy skutecznego u s t a w o d a w s t w a s o c y a l n e g o dla ochrony matki i dziecka! Żądamy z n i e s i e n i a § 30! Żądamy przyznania kobiecie **praw wyborczych!** Żądamy zupełnego równouprawnienia kobiet w dziedzinie s z k o l n i c t w a! Żądamy wyzwolenia kobiety!

Zakończymy słowami B e b l a: „Żądanie praw wyborczych dla kobiety n i e z n i k n i e j u ż z p o r z ą d k u d z i e n n e g o; będzie ono wciąż znowu się ukazywało, będzie zataczało coraz szersze kręgi, aż wreszcie zostanie urzeczywistnione... Żądamy prawa wyborczego dla kobiet w imię równości praw obojga płci. Nie uznajemy za płcią męską żadnego prawa być powołaną do tego, aby trzymać kobietę w swej opiece“...

Kobieta — powiada w innem miejscu sędziwy wódz niemieckiej socyalnej demokracyi — ma tyle wspólnego z dzisiejszym proletaryuszem, że obaj są uciśnieni. I walcząc o swe własne wyzwolenie, proletaryusz walczy także o wyzwolenie kobiety!

Czy idziemy naprzód?

Różnego rodzaju pesymiści, ludzie bez wiary, lub patrzący na świat przez ciemne szkła starych przesądów i obyczajów, twierdzą, że coraz to gorzej dzieje się na świecie, że upada rodzina, robotnik staje się hardym i leniwym, a kobieta zatraca cechy niewieście...

Dawniej pono było lepiej, ponieważ istniało mniej potrzeb: człowiek był skromniejszym.

Nie dziwimy się tym ludziom, bo wiemy, że niezdolnym ogarnąć całokształtu życia może ten lub inny objaw jego wydać się w istocie gorszym od dawniejszego. Wszak i my, socyaliści, nie twierdzimy, że wszystko jest w porządku — lecz patrząc na świat szeroko roztwartemi oczami i dobrze widząc całą jego niedolę i zło, wiemy dobrze i wierzymy mocno, że dzisiejszy porządek społeczny, stworzony przez samego człowieka, przez tegoż musi i może być przerobiony na lepszy i sprawiedliwszy.

Wiarę naszą opieramy na nauce i doświadczeniu. Nic się w historyi nie powtarza kropkę w kropkę. Każda epoka ma swoje odrębne cechy rozwoju.

To lub tamto już było na świecie, powiadają sceptycy, a jednak świat nie stał się przez to lepszym.

Owszem, nie jedno już piękne dzieło społeczne istniało w przeszłości, nie jedno powtórzy się w przyszłości, lecz to, co było, nie stało nigdy w tym samym związku z całokształtem życia społecznego, w jakim stoi teraz lub będzie stało jutro.

Obserwujemy dziś w życiu społeczeństw ludzkich zupełnie nowe objawy, widzimy walkę niebywałych nigdy potęg, rozwój coraz to innych potrzeb i pragnień człowieka.

Piękna Grecya miała także niegdyś bogatą kulturę, dużo wykształconych ludzi, bogaty handel, lecz najświatlejszy nawet filozof grecki uważał za coś zupełnie normalnego istnienie obok siebie upośledzonego, pozbawionego wszelkich praw niewolnika.

W Rzymie było to samo. Nauka Chrystusa, niosąc w zasadzie równość dla wszystkich, ponieważ została opanowaną przez kościół, nie zdołała przeto zaszczepić tego przekonania masom. Kościół toleruje, a nawet sankcyonuje feodalizm, pańszczyznę, a kobietę spycha do rzędu istot niższych, pozbawionych nawet duszy. Nazywa ją naczyniem zła, nieczystą, odpycha od życia publicznego. Przykład widzimy w wielu przepisach i sentencyach religijnych.

Nic dziwnego, że i w społeczeństwach, będących przez kilka stuleci pod wpływem kościoła pogląd ten na kobietę głęboko się zakorzenił, tembardziej, że same masy kobiece — ciemne i uległe — nie walczyły o jego przekształcenie.

Z rozwojem nauk, przemysłu i handlu, z podbojem całego świata przez energię ludzką przekształca się i dusza współczesnego człowieka potężnieje i wyrasta duch. Już dziś najciemniejszy nawet człowiek nie uważa niewolnictwa za normalny objaw życia i nie pyta czy kobieta posiada duszę? Ale już nietylko kobieta, najmniejsze dziecko staje się przedmiotem troskliwości. Każda istota ludzka zasługuje na uwagę i opiekę bez względu na jej pochodzenie i stan.

Prawo, przystosowując się do tych nowych potrzeb człowieka, tak samo podąża w kierunku rozszerzenia władzy i rozwoju jednostki. Filozofia, literatura, sztuka służą idei humanizmu, postępu i demokratyzacyi.

Wszystkie te objawy życia współczesnego są czemś zupełnie nowem i lepszem w stosunku do starego świata.

Jednym z tych potężnych, nowych objawów jest zasada r ó w n o u p r a w n i e n i a k o b i e t y, podniesienie jej do stopy wolnej istoty ludzkiej, a co idzie z tem w parze przyznanie jej, na równi z mężczyzną, prawa stanowienia o sobie, prawa rządzenia światem.

To przeświadczenie o równej wartości kobiety jako człowieka, kobiety-matki z mężczyzną — ojcem nie przychodzi odrazu.

Stary świat broni swoich zasad. Równouprawnienie płci nie stało się jeszcze religią mas. Dużo jeszcze trudów i walk trzeba ponieść, aby ta zasada stała się prawem. Przedewszystkiem sama kobieta stała się dziś bojowniczką o swoje prawa. Rozwój przemysłu, techniki i handlu, szalona walka pracy z kapitałem, pędząc masy kobiece do fabryk i warsztatów, do biur i za ladę sklepową, zaprawia je zarazem do walki, zapoznaje z życiem publicznem, hartuje siły i każe poznawać prawa rządzące światem, aby się bronić przed głodem i zwyrodnieniem.

Kapitalizm już nie walczy o duszę ludzką. — Chodzi mu przedewszystkiem o wyzyskanie siły roboczej człowieka. Do tej walki staje dziś najwięcej wyzyskiwany robotnik i jego towarzyszka-robotnica.

Walcząc więc o równouprawnienie ekonomiczne, kobieta jako nowa siła, siła milionów, walczy zarazem o nowy światopogląd.

Socyalizm — najwięcej demokratyczna i sprawiedliwa religia świata — jest odzwierciedleniem wszystkich tych nowych objawów życia społecznego.

Oddając w posiadanie człowiekowi świat cały, nie szukając nagrody za ciężką pracę ludzką w niebie, mądrze i śmiało bierze pod opiekę kobietę, nowego bojownika socyalizmu, nie lekceważy nowej potęgi, bo rozumie, że równouprawnienie kobiety jest wynikiem głębokich przeobrażeń duchowych i społecznych.

Helena Malinowska.

Parlament.

Wiedeń, 11 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów kontynuowano dyskusyę nad przedłożeniem rządu o zmianie kompetencyi ministerstw.

Przemawiali posłowie Miklas, Tusar, Glöckner i Hrasky, poczem przedłożenie odesłano do komisyi.

Po krótkiej dyskusyi nad przedłożeniem o zmianę niektórych postanowień procedury karnej (rozchodzi się o wliczenie aresztu śledczego do kary) przystąpiono do sprawozdania

komisyi nagany

wybranej z powodu zajść na wtorkowem posiedzeniu.

Referent poseł I s o p e s c u l oświadczył, że spór został załatwiony przez złożenie przez posłów deklaracyj wzajemnych, dlatego komisya niema potrzeby przedkładania wniosku o udzieleniu nagany.

O ministra Długosza.

Poseł B r e i t e r w zapytaniu do prezydenta poruszył komunikat prezydyum stronnictwa narodowo-demokratycznego, ogłoszony w „Słowie Polskiem“, zwrócony przeciw ministrowi Długoszowi.

P r e z y d e n t oświadczył, że prezydyum jest w tej sprawie zupełnie niekompetentnem; zresztą Koło polskie wobec wspomnianej okoliczności wyraziło już ministrowi Długoszowi wotum zaufania.

Następne posiedzenie we w t o r e k 14 b. m. o godzinie 11 przed południem.

Do komisyi wojskowej

przy uzupełniającym wyborze wybrany został poseł tow. L i e b e r m a n.

Reforma ustawy górniczej.

Rozbicia komisyi gospodarstwa społecznego przez Koło polskie.

Wiedeń, 10 maja.

Od kilku tygodni obraduje komisya gospodarstwa społecznego nad przedłożeniem rządowem, mającem na celu częściową reformę mocno już przestarzałej u s t a w y g ó r n i c z e j. Reforma ta będzie miała dla ogólnego gospodarstwa społecznego w Austryi, s z c z e g ó l n i e j j e d n a k o w o ż w G a l i c y i, ogromne znaczenie. Wszak chodzi o to, aby zabezpieczyć państwu odpowiedni wpływ na produkcyę węgla i umożliwić mu na przyszłość objęcie kopalń na swoją własność. Nie pisaliśmy o tem dotychczas, ponieważ mieliśmy zamiar w swoim czasie całość kwestyi przedstawić. Jednakowoż zajścia, jakie spowodowało Koło polskie, względnie jego członkowie na ostatnich dwu posiedzeniach komisyi gospodarstwa społecznego, zmuszają nas do wyjaśnienia już teraz całej sprawy.

Otóż już przy wyborze referenta sprzeciwił się tow. dr D i a m a n d temu, aby referentem tym był poseł Z a r a ń s k i, słusznie podnosząc, że p. Zarański, jako c. k. nadradca górniczy stoi na stanowisku właścicieli kopalń i ich interesów bronić zechce. Mimo to komisya referentem swoim wybrała p. Zarańskiego, powierzając jednak koreferat tow. drowi D i a m a n d o w i. P. Zarański przedłożył komisyi obszerny, bardzo szczegółowo opracowany, bo aż 85 dużych stron druku obejmujący, referat, który aż nadto dowodnie wskazuje, że obawy tow. dra Diamanda nie były płonne.

W obradach komisyi ujawniły się dotąd trzy prądy: 1) który stoi na stanowisku projektu rządowego, 2) idący za projektami referenta p. Zarańskiego, który chce znacznie większego rozszerzenia praw właścicieli kopalń, aniżeli rząd i 3) przechylający się na stronę wniosków dra Diamanda, dążących do ograniczenia tych praw.

Głównym motywem wniosków tow. dra Diamanda jest stan posiadania wyłączności górniczych w obrębie c. k. starostwa górniczego w Krakowie. Według urzędowej statystyki mianowicie na 14.500 udzielonych wyłączności prawie 6000 znajduje się w rękach obcokrajowców. W przeważnej części są to przedsiębiorcy prywatni lub akcyjne towarzystwa p r u s k i e. I tak Towarzystwo akcyjne „Westdeutsche Thomas Phosphat-Werke“ posiada 3189 wyłączności, gwarectwo hr. Renarda (również pruskie) 1363, hr. Ebersdorf (Prusak) 437, firma Karl Letzl i syn 35, Bank handlowy w Katowicach 52, huta

cynkowa w Katowicach 70. Ogółem tedy w rękach pruskich znajduje się dotychczas już 5146 wyłączności. Nadto francuska spółka wiertnicza posiada 679, a akcyjna spółka belgijska 21 wyłączności.

Pamiętać przytem należy, że wymienione powyżej wyłączności położone są w terenach, na których istnienie pokładów węglowych, częstokroć bardzo obfitych i z najlepszym węglem, zostało niewątpliwie stwierdzone, podczas gdy pozostałe 7—8 tysięcy wyłączności mają tereny niezbadane lub zupełnie bezwartościowe.

Poseł Zarański zarówno w drukowanem swojem sprawozdaniu, jakoteż podczas debaty nad poszczególnymi paragrafami, stanął mimo to na stanowisku dotychczasowych właścicieli kopalń i stanowiska tego konsekwetnie broni.

I tak np. gdy § 5 projektu rządowego żąda, aby prawo państwa do poszukiwania węgla było mu zastrzeżone po wieczne czasy, to Zarański chce to prawo ograniczyć na 25 lat, dodając jeszcze: „o ile nie sprzeciwiają się temu dawniej nabyte prawa“. Obydwie te propozycye p. Zarańskiego komisya na wniosek tow. dra Diamanda odrzuciła, a natomiast uchwaliła wniosek posłów Kreka i tow. dra Diamanda, że przy udzieleniu uprawnień państwowych osobom trzecim kraje i gminy mają pierwszeństwo.

Oczywiście socyalni demokraci byli najpierw zasadniczo przeciwko temu, aby rząd mógł państwowe uprawnienia wogóle komukolwiek odstępować. Odnośny jednak nasz wniosek komisya odrzuciła, za to jednak odrzuciła również gorąco przez p. Zarańskiego broniony wniosek, który pozwalał prywatnemu nabywcy uprawnień państwowych do poszukiwania i wydobywania węgla, odstępować te prawa osobom trzecim.

W dalszym ciągu odrzuciła komisya na wniosek tow. dra Diamanda żądanie Zarańskiego, aby rząd był obowiązany do trzymania w tajemnicy sprawozdań przedsiębiorców o stanie ich kopalń.

Zacięta walka rozwinęła się przy obradach nad § 182. Koreferent tow. dr Diamand wniósł, że wstrzymanie ruchu w kopalni może być dozwolone nie dłużej, jak przez trzy lata i to tylko wówczas, jeżeli usunięcie przeszkód nie leży w mocy przedsiębiorcy. Po upływie tego czasu kopalnia przechodzi bezwarunkowo na własność państwa. W przeciwieństwie do tego jedynie słusznego i przez większość komisyi z początku podzielonego zapatrywania, posłowie Zarański, dr Kolischer i dr Halban z całą namiętnością żądali utrzymania brzmienia rządowego, że wystarcza wykazanie nierentowności danej kopalni, aby władze górnicze musiały udzielić dalszej zwłoki w odnowieniu ruchu w kopalni. Ze względu na znane sztuczki rachunkowe przedsiębiorców postanowienie takie dałoby przedsiębiorcom możność wstrzymywania ruchu w kopalni każdej chwili, zupełnie według ich woli.

Gdy nawet sukurs takich janczarów baronów węglowych, jak dr Licht i dr Freissler nie skutkował, gdy nawet apel do solidarności stronnictw burżuazyjnych nie znalazł odgłosu u większości komisyi, posłowie dr Kolischer i dr Halban zagrozili, że, jeżeliby propozycya tow. dra Diamanda znalazła aprobatę komisyi, wówczas członkowie Koła polskiego w dalszych obradach komisyi udziału braćby nie mogli. Na tem przerwano obrady komisyjne we czwartek 9 maja br.

Dnia następnego poseł Kolischer groźby swe prywatnie ponowił, a tow. drowi Diamandowi zapowiedział, aby się przygotował na objęcie referatu, albowiem Zarański referat złoży.

Pod wpływem tych jawnych i poufnych gróźb chrześcijańsko-socyalni i stronnictwa słowiańskie, które dotąd popierały stanowisko socyalnych demokratów, przedłożyły własny wniosek, różniący się tylko stylistycznie od wniosków rządowego i Koła polskiego. Oczywiście kołowcy za wnioskiem tym głosowali, lecz widocznem było, że liczyli oni na przyjęcie wniosku socyalno-demokratycznego, jak konsekwentnie i z naciskiem nazywali wniosek tow. dra Diamanda, aby mieć powód do zerwania obrad komisyi.

Zamiar ten wykonali przy sposobności obrad nad § 241, w którym rząd i referent p. Zarański przewidzieli dla tych, którzyby nie przedłożyli na czas sprawozdań z ruchu w swoich kopalniach, śmiesznie drobne kary od 10—100 koron. Tow. dr Diamand, wychodząc z założenia, że utrzymanie kopalń — zwłaszcza kopalń węgla — w pełnym ruchu jest dla całej konsumcyi rzeczą pierwszorzędnej wagi, domagał się kar takich, któreby stale podtrzymanie ruchu gwarantowały i dlatego zaproponował 100—10.000 koron. Wówczas p. dr Kolischer, chcąc wpłynąć na chrześcijańsko-socyalnych, zaczął prawić o „biedakach“ (Kleiner Mann), którzy pożyczywszy gdzieś 30.000 koron, zajmują się poszukiwaniem węgla.

Tow. dr Diamand, zwalczając ten pogląd, powiedział dosłownie: „Zagnieździł się u nas zwyczaj, że ile razy pojawią się usiłowania ograniczenia wszechpotęgi kapitalistów, zastępcy ich w parlamencie wysuwają twierdzenie, jakoby interesy wielkich kapitalistów były identyczne z interesami biedaków. Nader śmieszną jest ta taktyka, gdy się rozchodzi o górnictwo“.

W toj chwili zerwał się dr Kolischer i oświadczając: „Nie pozwolimy się obrażać! Wszyscy wyjdziemy z posiedzenia“, opuścił salę, wraz z innymi członkami Koła polskiego: W ten sposób zdekompletowali członkowie komisyę gospodarstwa społecznego. W połączeniu z oświadczeniem dra Kolischera z dnia poprzedniego stało się jasnem, że Koło polskie nie chce dopuścić do uchwalenia koniecznej i bardzo pożytecznej zwłaszcza dla interesów uprzemysłowienia Galicyi ustawy.

Gdy potem jeden z pozostałych kołowców zamanifestował wobec przewodniczącego bardzo dosadnie na słowa tow. dra Diamanda, odezwał się tenże: „Można Prusakom w rozmaity sposób służyć!“, za co przewodniczący, a przewodniczącym jest poseł socyalno-demokratyczny tow. dr Ellenbogen, udzielił mu nagany.

Chęć zerwania obrad komisyi i niedopuszczenia do uchwalenia całej ustawy zdają się wypływać z tego, że rząd proponuje w postanowieniach przejściowych, aby ci, którzy zgłosili poszukiwania przed rokiem 1909, mieli 10 lat czasu do wykazania się znalezionym węglem; ci zaś, którzy zgłosili poszukiwania po tym terminie, ahy mieli tylko 3 miesiące czasu. P. Zarański żąda dla tych ostatnich 5 lat, podczas gdy tow. dr Diamand domaga się, aby dla wszystkich, którzy zaraz nie wykażą się znalezionym węglem, natychmiast prawo poszukiwania gasło; albo też, na wypadek odrzucenia tego wniosku, proponuje uchwalenie pierwotnego wniosku rządowego z roku 1909, według którego termin do wykazania ma być tylko 3-letni.

Otóż obawa, że ten ostatni wniosek, jakoteż inny wniosek, dający państwu prawo wykupu każdej kopalni węgla za odszkodowaniem, którego wysokość ma sąd oznaczyć, mógłby przejść, działa tak denerwująco na panów z Koła polskiego. *R. T.*

Przegląd polityczny.

Protest przeciw wykluczeniu. Tow. poseł Borchardt pisemnie zaprotestował przeciw wykluczeniu go z czwartkowego posiedzenia sejmu pruskiego. Protest uzasadnia tem, że wykluczenie sprzeciwia się ustawie karnej, której postanowień nie może znosić regulamin, a dalej że nie został poprzednio przywołany do porządku i że posłowie innych stronnictw to samo czynią co on, a wkońcu że prezydent wogóle nie ma prawa przepisywać posłowi, z którego miejsca tenże może czynić wykrzykniki.

Głosowanie nad protestem posła Borchardta z powodu jego wykluczenia z posiedzenia nastąpi w poniedziałek.

Prasa liberalna potępia postępowanie prezydenta sejmu Erffa. Dzienniki sądzą, że czwartkowe zajścia w sejmie pruskim przyspieszą reformę wyborczą do sejmu.

Gdy wczoraj poseł Borchardt wchodził do gmachu sejmowego, tłumy ludności witały go nadzwyczaj owacyjnie.

Wczoraj wieczorem odbyły się liczne zgromadzenia z protestem przeciw onegdajszym zajściom.

Posłowie Leinert i Borchardt wnieśli do prokuratoryi doniesienie karne przeciw prezydentowi sejmu i porucznikowi policyi za naruszenie ustawy o wykonywaniu obowiązków poselskich, powołując się na § 105 ustawy karnej, który przeszkadzanie w wykonywaniu obowiązków poselskich uważa za zbrodnię karaną więzieniem do lat 5.

Home rule dla Irlandyi. W angielskiej Izbie gmin zakończono drugie czytanie bilu home rule. Ostatni mowca opozycyjny Law ostro zaatakował bil i zarzucił rządowi, że wykonuje dyktaturę, która przecież pozostanie na papierze. Bil nie będzie nigdy wykonany.

Premier Asquith oświadczył, że parlament irlandzki po przyjęciu bilu otrzyma prawodawczą i administracyjną władzę we wszystkich czysto irlandzkich sprawach. Rząd zainicyowałby także wobec innych części kraju politykę przenoszenia pewnych funkcyj państwowych, ponieważ rzeczywiście pragnie unii, ale pretensya Irlandyi idzie przed wszystkiemi innemi, bo nie ma żadnej części królestwa, wobec której parlament angielski byłby tyle dłużen, co wobec Irlandyi.

Bil **przyjęto** 372 głosami przeciw 271 wśród wielkich oklasków na ławach posłów ministeryalnych.

Wojna włosko-turecka.

Wyprawa włoska na Rhodos, pomijając jej wartość militarną, zaczyna budzić obawy w kołach dyplomatycznych z powodu komplikacyi, jakie rzekomo wywołuje interwencya Anglii. Wiadomo, że na początku wojny Włochy zaczęły operacye na morzu Adryatyckiem, planując wywołanie powstania w Albanii. Akcyę tę musieli jednak wkrótce wstrzymać na żądanie Austryi, która nie mogła ścierpieć, aby teren wojny został przeniesiony tuż nad jej granice. Zaczęła się druga faza wojny na morzu, mianowicie bombardowanie Bejrutu. I tę akcyę musieli Włosi przerwać wskutek protestu Francyi, która w tamtych stronach ma tradycyjne interesa i wpływy. Trzecią fazą był atak na Dardanele, rzeczywisty czy udany zamiar przeforsowania przejazdu przez cieśniny dla zagrożenia Konstantynopolowi. I ta akcya została przerwana na skutek protestów Anglii i Rosyi, dla których zamknięcie Dardanelów mogło wywołać katastrofę handlową.

Nie mogąc przeprowadzić tych środków presyi na Turcyę, a widząc bezowocność usiłowań złamania jej oporu w samym Tripolisie, umyśliły Włochy nową akcyę, mianowicie obsadzanie wysp na archipelagu i zrobiły początek z wyspą Rhodos. Podczas gdy Austrya, Niemcy i Francya są na tym terenie mało interesowane, to Anglia ma tam ważne interesy polityczne, jako właścicielka sąsiedniej wysp Cypr, która jest jedną ze stacyj na drodze panowania angielskiego nad kanałem suezkim. Anglia nie zaprotestowała jednak przeciw obsadzeniu wyspy Rhodos; przeciwnie — jak donoszą z Berlina — miała się na to zgodzić a nawet zapewnić Włochom stałe zatrzymanie tej wyspy. W Berlinie uważają ten postępek Anglii za atak na trójprzymierze w tem zrozumieniu, że Anglia, dając Włochom wolną rękę w tej części morza

Śródziemnego, okazuje im, jak mało interesu Włochy mają w pozostawaniu w przymierzu z Niemcami i Austryą.

Pod względem wojskowym obsadzenie Rhodosu jest mało ważnem. To nie jest punkt, w którym można Turcyę zranić, a obsadzenie jeszcze kilku wysp nie skłoni jej do zawarcia pokoju.

(*Telegramy*).

Na Rhodos.

Rzym. Ag. Stefaniego donosi z Rhodos: Jeden krążownik opuścił Rhodos i udaje się do Tampatia i Tarentu. Na jego pokładzie znajdują się jako jeńcy: gubernator z Rhodos, dwaj sekretarze, kilku tureckich urzędników, 5 oficerów i 7 żołnierzy i żandarmów. Dwa parowce wyruszyły do Neapolu. Na jednym z nich znajdują się jako jeńcy 14 żandarmów tureckich. Od dnia 4 b. m. jest wyspa Rhodos w stanie blokady. Po okupacyi wyspy nastąpi porozumienie się admirała Vialego z generałem Ameglio, aby interesy mocarstw neutralnych nie doznały szkody.

Konfiskata okrętów.

Rzym. „Messaggero“ donosi z Kandyi, że admirał Viale rozstawił kilka krążowników, aby udaremniły ucieczkę garnizonu tureckiego z Rhodos na żaglowcach. 200 żaglowców zostało skonfiskowanych.

Zasądzenie Małeckiej.

W swoim czasie podawaliśmy w wiadomościach z Warszawy obszerny wyciąg z aktu oskarżenia Katarzyny Małeckiej, której proces — wówczas odłożony skutkiem nieobecności paru świadków — stał się tem głośniejszy, iż zajęły się nim: parlament, ambasada i opinia angielska, ponieważ Małecka, córka emigranta z zaboru rosyjskiego, posiada obywatelstwo angielskie — dla braku jednak pewnych formalności, dotyczących zwolnienia z poddaństwa rosyjskiego — została uznaną przez władze rosyjskie, za będącą jakoby w dalszym ciągu przynależną do caratu.

Interwencya ambasady angielskiej wpłynęła tylko na to, iż sprawa Małeckiej odbywała się jawnie. Poruszenie zaś opinii angielskiej spowodowało było, iż na wezwanie prasy londyńskiej natychmiast pokryto ze składek publicznych wysoką kaucyę (20.000 rubli), aby Małecka, (ceniona nb. w Anglii, jako wybitna szopenistka) mogła odpowiadać z wolnej stopy.

Oskarżano Małecką o przynależność do organizacyi P. P. S., skutkiem denuncyacyi prowokatora Sukiennika. Aczkolwiek różne szczegóły, podawane przez tegoż — jak np., iż Małecka brała udział w Krakowie w zebraniu konspiracyjnem podczas zjazdu grunwaldzkiego, zostały obecnie przed sądem obalone świadkami, stwierdzającemi, iż M. nie wyjeżdżała, a zaś oskarżona stwierdzała, iż, nie uczestnicząc w P. P. S., sympatyzowała tylko z partyą i jej dążeniem do zdobycia niepodległości Polski — sąd wydał wyrok, skazujący Małecką na **4 lata katorgi i osiedlenie na Syberyi**, a współoskarżoną Roszkowską na osiedlenie, przyczem obie zostały natychmiast aresztowane.

KRONIKA.

Kraków, 11 maja

Nowiny krakowskie.

Dzień kobiet. W niedzielę 12 maja o godz. 10 rano w cyrku Edison odbędzie się wielkie zgromadzenie ludowe. Po zgromadzeniu pochód demonstracyjny. Towarzyszki! Przybądźcie na to zgromadzenie jak najliczniej!

Komitet postępowych studentek uniwersytetu wzywa koleżanki i kolegów, by w Dniu kobiet zebrali się o godz. 9 rano przed Collegium novum, aby razem pójść na zgromadzenie ludowe, a później wziąć udział w demonstracyi na rzecz równouprawnienia kobiet.

Ospa. Akademicki Związek sportowy, posiadając wśród swych członków kilku wykwalifikowanych lekarzy, urządza za zezwoleniem rektora wszechnicy Jagiellońskiej, jakoteż dziekana wydziału lekarskiego prof. dra Reissa i fizyka miejskiego dra Janiszewskiego bezpłatne szczepienie ospy dla osób ze sfer akademickich, jakoteż i dla reszty uczącej się młodzieży. Szczepienia odbywać się będą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 3—4 po południu w Collegium novum, sala Kopernika, II. p., wprost schodów. Krowiankę dostarczać będzie miejski urząd zdrowia.

Wczoraj wieczór w fizykacie miejskim szczepiło się mniej osób niż w dniach poprzednich. Ubytek tłomaczy się tem, że dotąd najwięcej szczepiło się żydów, a wczoraj z powodu piątku nie przyszli.

Z teatru miejskiego. W niedzielę 12 b. m. z powodu niedyspozycyi p. Janiczównej zamiast zapowiedzianego popołudniowego przedstawienia „Szklanej góry“ wystawioną będzie „Panna Maliczewska“. Początek o godz. $3^1/_2$ po południu.

Występy p. Siemaszkowej na scenie krakowskiej dobiegają końca. Znakomita artystka wystąpi jeszcze trzy razy: w sobotę i w niedzielę w słynnej swej kreacyi „szalonej Julki“ w komedyi J. A. Kisielewskiego „W sieci“. We wtorek 14 b. m. odbędzie się pożegnalny występ p. Siemaszkowej w „Lilijach“.

W przyszłym tygodniu, w piątek 17 b. m., rozpoczną się gościnne występy p. Mieczysława Frenkla, artysty sceny warszawskiej, jednego z największych polskich aktorów. Dyrekcya pozyskała gościnę znakomitego artysty na cały szereg występów. W piątek 17 b. m. odtworzy p. Frenkel rolę Geldhaba, w sobotę 18 b. m. rolę szambelana w komedyi T. Rittnera „Głupi Jakób“, w niedzielę 19 b. m. rolę Gorgoniusza w „Cyganeryi warszawskiej“.

Matura w seminaryach nauczycielskich w Krakowie odbędzie się: w męskiem 17 czerwca, w żeńskiem rządowem 11 czerwca, w prywatnych: Preisendanza 19 czerwca, św. Rodziny 10 czerwca, Münnichowej 18 czerwca.

Kalectwo przy pracy. Przy robotach kanalizacyjnych potrącił wózek kolejki wąskotorowej robotnika Antoniego Sewrona, który odniósł ciężkie uszkodzenia wewnętrzne. Przewieziono go do szpitala Bonifratrów.

Zamach samobójczy. Wczoraj zażyła sublimatu w zamiarze samobójczym 18-letnia prostytutka Marya Maj. Pogotowie w groźnym stanie przewiozło ją do szpitala. Ohydę stosunków, panujących w domu publicznym przy ul. Pawiej, stwierdza fakt, że jest to już czwarty wypadek samobójczy w ostatnim czasie. Sądzimy, że władze zbadają dokładnie tę sprawę i położą kres tym stosunkom.

Szkoła nauk społeczno-politycznych.

W sobotę: od godz. 6—7 dr K. Krzetuski: „Zasady polityki handlowej“; 7—8 E. Grabowski: „Zrzeszenia kapitalistyczne wobec prawodawstwa“.

W poniedziałek: od godz. 7—8 E. Grabowski: „Zrzeszenia kapitalistyczne wobec prawodawstwa“.

Repertuar teatru miejskiego.

Sobota: „W sieci“, komedya w 4 aktach J. A. Kisielewskiego (występ p. Siemaszkowej).
Niedziela po południu: „Panua Maliczewska“ (ceny zniżone do połowy).
Niedziela wieczór: „W sieci“ (występ p. Siemaszkowej).
Poniedziałek: „Milionerzy“.
Wtorek: „Lilije“ (ostatni występ p. Siemaszkowej).
Środa: „Nerwowa awantura“ (popularne).
Czwartek po południu: „Kościuszko pod Racławicami“ (ceny zniżone do połowy).
Czwartek wieczór: „Ulubieniec kobiet“.
Piątek: „Pan Geldhab“ (występ M. Frenkla).
Sobota: „Głupi Jakób“ (występ M. Frenkla).
Niedziela południu: „Majerowie“ (ceny zniżone do połowy)
Niedziela wieczór: „Cyganerya warszawska“ (występ M. Frenkla).
Poniedziałek o godz. 6 wieczorem: „Warszawianka“ i „Sędziowie“ (dla młodzieży szkolnej — ceny zniżone do połowy).

Nowiny lwowskie.

W procesie Banku parcelacyjnego zeznawał wczoraj jako świadek notaryusz Wiewiórski, który robił kontrakty z chłopami. Zeznał on bardzo korzystnie dla oskarżonych. Dalej zeznawał prokurzysta Banku krajowego Krzyszkowski, że winę upadku Banku parcelacyjnego ponoszą wszechpolacy. Inni świadkowie zeznali, że o fałszowaniu weksli nic nie wiedzą.

W sprawie szpiegów moskalofilskich Bendasiuka, Kołdry i wspólników odniesiono się na podstawie uchwały Izby radnej do ministerstwa o wyjednanie delegacyi dla sądu lwowskiego, gdzie ściągnięte będą sprawy z innych okręgów sądowych, jak: Czerniowce, Jasło, Dukla, Brzeżany, Stanisławów, Kołomyja i Tarnopol. W tych sądach toczą się przeciw Bendasiukowi, Kołdrze i wspólnikom dochodzenia o różne zbrodnie, szpiegostwo, zdradę stanu itd.

Aresztowanie handlarzy żywym towarem. Onegdaj aresztowano dwóch handlarzy żywym towarem: Uszera Lindwurma i Arona Beispiela. Beispiel przybył tu niedawno z Argentyny i nawiązał stosunki z wieloma dziewczętami z różnych sfer.

Z kraju.

Samobójstwo żołnierza. Z Tarnowa donoszą: W nocy z poniedziałku na wtorek popełnił samobójstwo Jan Golonka, żołnierz 9 kompanii 57 p. p. W poniedziałek bawił się do godz. 9 wieczór w kantynie, poczem powrócił do koszar i zapowiedział kolegom, że odbierze sobie życie. Ci jednak przyjęli słowa te z ironią i dopiero gdy usłyszeli strzał, przekonali się o prawdziwości słów Golonki. Zabrawszy ze sobą karabin, poszedł G. do wychodka i tutaj dał do siebie w okolicę gardła strzał z karabinu. Żołnierze, którzy zaraz nadbiegli, zastali trupa. Kula przeszła przez głowę, rozszarpała mózg, przebiła czaszkę i wyszła na wylot na zewnątrz głowy. Powodem ma być nieuleczalna choroba.

Ze świata.

Katastrofa w kopalni. Z Aszabad donoszą: W kopalni Towarzystwa kaspijskiego wybuchł ogień, przyczem miało zginąć wielu ludzi.

Powodzie w Tyrolu. Z wielu okolic nadchodzą dalsze wiadomości o wylewach i deszczach, które wyrządziły wielkie szkody i przerwy w komunikacyi. Wskutek wylewów w Przedarulanii woda w jeziorze Bodeńskiem podniosła się o 40 ctm.

TELEGRAMY

z dnia 11 maja.

Rokowania na Węgrzech.

Budapeszt. Dr Lukacs rozpoczął wczoraj konferencyę z Justhem w sprawie reformy wyborczej, poczem odjechał do Wiednia, gdzie dziś będzie prawdopodobnie przyjęty przez cesarza. Minister handlu Beöty udał się do Wiednia na wspólną konferencyę ministeryalną w sprawie kolei bośniackiej.

Nowa ustawa wojskowa w Niemczech.

Berlin. (B. Wolffa). Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu przy drugiem czytaniu przedłożenia wojskowego poseł Gradnauer (soc. dem.) zarzucił, że Izba gotową jest uchwalić nowe ciężary bez pokrycia finansowego. Okazało się, że na wypadek poważnej sytuacyi nie możemy liczyć na naszych sojuszników z trójprzymierza. Dlatego powinno się polepszyć stosunek do innych narodów; konieczne jest porozumienie z Anglią. Następnie postawił rezolucyę, aby żołnierze przy kawaleryi i konnej artyleryi służyli 2 lata, zaś we wszystkich innych gatunkach broni 1 rok. W razie odrzucenia tej rezolucyi, socyaliści będą głosować za rezolucyą wolnomyślnych o skrócenie czasu służby.

W głosowaniu uchwalono ustawę przeciw głosom socyalistów i Polaków.

Przyłączenie Podgórza do Krakowa.

Posiedzenie Rady miasta Podgórza z czwartku 9 maja.

Po załatwieniu szeregu spraw administracyjnych, ...k zamówienie zegara na wieży kościelnej w fa... ...rze krajowej p. Męsowicza, weszła na porządek dzienny sprawa kreowania posady drugiego lekarza miejskiego, którą jeszcze w ...ym roku zainicicyował tow. dr Bobrowski i ...czekała się wreszcie pomyślnego załatwienia, ...ez niestety drugi lekarz, którego brak daje się ...wie odczuwać szerokim sferom biednej ludności, pozbawionej należytej opieki lekarskiej, ...zostać mianowany dopiero z dniem 1 stycznia 1913 r., a to rzekomo z powodu braku pokrycia w budżecie na ten wydatek?? Tow. dr Bobrowski wyraża przekonanie, że na tak ważny cel i ...cierpiący zwłoki musi i powinno się znaleźć ...rycie, ale zwłoka ta robi wrażenie, jakoby u...rzeni kandydaci na to stanowisko nie mieli je...e przepisanych i potrzebnych kwalifikacyj, a ...daje im magistrat czas do postarania się o kwalifikacye. (Jeden z nich przepadły kandydat ...adnego przygotowuje się do egzaminu fizykalnego, a drugi protegowany stara się o uzyska... obywatelstwa austryackiego).

Wniosek magistratu Rada uchwaliła, a następnie ...ród ogólnego zainteresowania zabrał głos inżynier Rolle, który jako referent trzech komisyj: gospodarczej, prawniczej i skarbowej omówił bar... obszernie sprawę przyłączenia Podgórza do Krakowa, która wskutek ukazu Wydziału krajowego, polecającego Radzie miejskiej wybranie delegacyi w celu rokowań z Krakowem, weszła na porządek dzienny posiedzenia. Referent, przedstawiwszy historyczny przebieg rokowań, prowadzonych między Podgórzem a Krakowem, a od r. 1907, przechodzi następnie do ostatniej ...tej konferencyi d. 5 stycznia b. r. pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego Onyszkiewicza przy udziale delegatów Podgórza i Krakowa i powiatowej Rady wielickiej, i w imieniu wszystkich trzech komisyj stawia następujące wnioski:

Wskutek zaproszenia Wydziału krajowego delegatów Rady m. Podgórza na konferencyę w sprawie przyłączenia Podgórza do Krakowa na dzień ... b. m., wybiera Rada miejska komisyę z 10 ...ków z burmistrzem i upoważnia ją do rokowań w sprawie ewentualnego połączenia się m. Krakowa z Podgórzem, przyczem zaznacza, że w ...szłości nie przesądza stanowiska reprezentacyi m. Podgórza w tej sprawie.

Wywiązała się obszerna i ożywiona dyskusya, w której pierwszy p. Małek chciałby, aby przed przyłączeniem Podgórza do Krakowa gmina Krakowa tramwaj w Podgórzu wybudowała (?), p. Gawalski i Przybylski oświadczyli się zasadniczo przeciw przyłączeniu.

Tow. dr Bobrowski wygłosił wspaniałą mowę, w której zdeklarował się jako zasadniczy i ...jący zwolennik przyłączenia Podgórza do Krakowa; przypomniał Radzie, że jeszcze w październiku ubiegłego roku ta Rada 29 głosami przeciw ...m oświadczyła się zasadniczo przeciw przyłączeniu Podgórza do Krakowa. Co więc wpłynęło na zmianę przekonań u większości Rady? Czy zaszło w międzyczasie coś tak ważnego, że bez przygotowania, bez materyałów ma Rada wybrać delegacyę i posłać ją do Krakowa? Oto wpłynęło pismo Wydziału krajowego, polecające Radzie podjęcie rokowań z Krakowem; przeciw tej presyi z góry ...ś się jak najenergiczniej zastrzedz — nacisk ...na z dołu wywierać, ale nigdy z góry — jako ...cy zwolennik połączenia, pragnie, by to połączenie jak najrychlej nastąpiło, ale niechaj Rada we własnem łonie w tym względzie się wypowie, ...e pod presyą wydziału krajowego. Czyż można się wdawać w pertraktacye, nie mając żadnych materyałów, żadnych danych, nie wysondowawszy ...ui i żądań poszczególnych kategoryj mieszkańców. Jako przedstawiciel klasy robotniczej, oświadcza, że gruntowna i szeroka reforma ...ordynacyi wyborcza do gminy jest tym nieodzownym warunkiem, pod którym klasa robotnicza zgodzi się na przyłączenie, mając jeszcze wiele innych postulatów i żądań natury ekonomicznej, gospodarczej i administracyjnej.

Nie jako niewolnicy pójdziemy do Krakowa, ale chcemy się połączyć jako wolni z wolnymi, równi z równymi — i dlatego sprzeciwia się wysłaniu delegatów na konferencyę, poczem postawił następujące wnioski:

1) Rada miejska protestuje przeciwko presyi, wywieranej na Radę przez wydział krajowy, odnośnie do sprawy połączenia Podgórza z Krakowem.

2) Rada miejska uznaje połączenie Podgórza z Krakowem jako konieczność dziejową, za nieuniknіony wynik gospodarczego i kulturalnego rozwoju obu miast.

3) Rada miejska wybiera komisyę, któraby w ciągu trzech miesięcy zbadała dane, potrzebne dla prowadzenia rokowań z Krakowem, jak również wysondowała opinię wszystkich sfer ludności naszego miasta w tej sprawie.

Przemówienie tow. dra Bobrowskiego wywarło silne wrażenie na radnych i tłumnie zebranej galeryi i wywołało dyskusyę, w której p. dr Emilewicz oświadczył się za wnioskami referenta, a p. dr Oberländer za wnioskami tow. dra Bobrowskiego.

W dyskusyi zabrał także głos burmistrz p. Maryewski, który prosił Radę, aby głosowała za wnioskami komisyi, poczem zarządził imienne głosowanie.

Wnioski przedstawione przez referenta przeszły olbrzymią większością.

Jako delegaci do pertraktacyj zostali wybrani następujący radni: dr S. Aronsohn, dr Bobrowski, Breuer, dr Emilewicz, dr Górski, Grządziel, Grünberg, Władysław Liban, Łuczko i inż. Rolle. W skład deputacyi wchodzi z urzędu burmistrz Maryewski.

Przegląd społeczny.

Majstrowie piekarscy znoszą lokaut. Jak było do przewidzenia, krakowscy majstrowie piekarscy niedługo wytrzymali z lokautem. Nieprzyłączenie się do lokautu kilku większych piekarń, które, przyjąwszy kilkudziesięciu zlokautowanych, zaczęły wypiekać pieczywo ponad zwykłą normę, oraz potajemne wypiekanie pieczywa przez samych sprawców lokautu, chcących zrobić interes, wywołało olbrzymie rozgoryczenie wśród majstrów, którzy wczoraj na bardzo burzliwem zgromadzeniu uchwalili zakończyć lokaut.

Dziś rano zaczęły się nowe pertraktacye w magistracie między majstrami a robotnikami. Majstrowie grożą cofnięciem przyznanych już „ustępstw" i chwalą się, że przy pomocy kilku pochwyconych na ulicy terminatorów i parobków potrafią utrzymać robotę w piekarniach, czem „złamią" strejkujących, a nawet spodziewają się, że strejkujący sami zgłoszą się do pracy na dawnych warunkach. Jeżeli majstrowie chcą siebie łudzić, to nikt nie może im tego zabronić, ale opinia publiczna niech wie, że o złamaniu albo poddaniu się robotników niema mowy. Strejkujący są w stanie przetrzymać majstrów, jak to zresztą okazało się już dotąd.

Przy tej sposobności musimy napiętnować świadome kłamstwo „Czasu", który w dzisiejszym rannym numerze pisze, że „kilku czeladników zgłosiło się do pracy". Ani jeden ze strejkujących tego nie zrobił, a notatka ta obliczona jest na wywołanie zamieszania.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

* **Na odbytem dnia 3 b. m. posiedzeniu** komitetu krakowskiego P. P. S. D. wybrany został sekretarzem w miejsce tow. Rosenzweiga, który wyjechał na praktykę do Wiednia, tow. Hofman, a skarbnikiem tow. Laszczyk.

* **Odczyt.** Stowarzyszenie pracownic biurowych w Krakowie urządza w niedzielę 12 b. m. o godz. 4 po południu w Uniwersytecie ludowym odczyt pod tyt.: „Liciński i jego twórczość", który wygłosi znany z działalności literackiej Czesław Wrocki. Temat powinien zainteresować szerszy ogół. Wstęp dla niezłonków 10 h.

* **Krakowska grupa miejscowa Stowarzyszenia asesorów sądów przemysłowych w Austryi** urządza we środę 15 maja w sali Związku stowarzyszeń robotniczych (ul. Filipa 2, II. p.) o godz. 8 wieczorem wykład o znaczeniu sądów przemysłowych.

* **Nadzwyczajne walne zgromadzenie „Lutni Robotniczej" w Krakowie** odbędzie się we czwartek 16 b. m. o godz. 10 rano w Związku stow. rob., ul. Filipa 2. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z czynności chóru i kasowe; 2) uzupełniający wybór prezesa, 2 członków wydziału, 2 zastępców i 1 członka komisyi kontrolującej; 3) wnioski i interpelacye. Ze względu na ważność spraw uprasza się wszystkich członków, tak czynnych, jak i wspierających, o bezwarunkowe punktualne przybycie.

* **Baczność górnicy pogranicza śląsko-morawskiego!** W niedzielę 12 maja odbędzie się w Mor. Ostrawie w ogrodzie „Pod lipą" o godzinie $1^1/_2$ po południu Wiec ludowy z porządkiem obrad: „Wspomnienie o zastrzelonych w dniu 9 maja 1894 roku w Polskiej Ostrawie górników".

Po wiecu ruszy pochód ze sztandarami i wieńcami na cmentarz do Polskiej Ostrawy na groby zamordowanych górników, gdzie złożone zostaną wieńce.

Potem wszyscy biorący udział w pochodzie powrócą do ogrodu gospody „Pod lipą" na Wiec kobiet, który się rozpocznie o godzinie 4 po południu.



NA WIOSNĘ i LATO

poleca

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN OBUWIA

»MARSO«

Kraków, Grodzka 20

Eleganckie obuwie dla

Pań i Panów

w najnowszych fasonach i amerykańskich formach, czarne i żółte — w cenach:

10·50, 12·50, 16·50

F. LORD

ODDZIAŁ ROWEROWY

Gener. zastępstwo fabryk rowerów:

Puch

Waffenrad

Ipag

Kosmos

Kraków, Lubicz 1.

C. k. uprz. Galicyjski

Akcyjny

Bank Hipoteczny

założony w roku 1867.

Kapitał akcyjny 20,000.000 K Kapitał rezer. około 10,000.000 K

Filia w Krakowie, Rynek 21.

Przyjmuje wkładki pieniężne oprocentowane od dnia złożenia.

Udziela pożyczek budowlanych.

Kantor wymiany, sprzedaż i kupno papierów wartościowych i monet.

Przyjmuje w przechowania papiery wartościowe i zawiaduje depozytami.

Schowki depozytowe (Safe deposits).

Poleca jako pewną lokacyę 4% i 4½% listy hipoteczne, pupilarne bezpieczeństwo mające, używane na wadya i kaucyę wojskowe.

Kasa Zaliczkowa dla ratalnych pożyczek i oddział zastawniczy, ul. Bracka L. 1.

Składy towarowe przy ulicy Zacisze.



SZYBY solinowe do okien kolorowe, dachowe, lustrowe do portali itp. **Przedsiębiorstwo robót szklanych.**

Krakow, Starowiślna 27, tel. 2101/VIII.

Przyjmuje szklenie domów, fabryk itp. w Krakowie i na prowincyi na dogodnych warunkach.

Ceny umiarkowane, wykonanie sumienne.



KAŻDA PANI

niechaj się przekona, że wszelkie wyroby z włosów, jak Peruki, turbany, podkłady, postiże, warkocze i t. d. wykonuje najtaniej i najlepiej

ZAKŁAD FRYZYERSKI W. FURMAN

Kraków, ul. Starowiślna 16.

L. 478.

OBWIESZCZENIE.

W wykonaniu przepisów § 29 statutu Powiatowej Kasy dla chorych w Krakowie, a w myśl uchwały z dnia 14 kwietnia 1912 r., Zarząd Kasy zwołuje niniejszem

XXIII. WALNE ZGROMADZENIE

Delegatów Robotników i Reprezentantów Pracodawców Powiatowej Kasy dla chorych w Krakowie

które odbędzie się

w niedzielę 19 maja 1912 o godzinie 10 rano w lokalu Biura Zarządu (Rynek Kleparski, L. 9, I. p.).

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie Przewodniczącego Zarządu.
2. Odczytanie protokołu ponownie zwołanego XXII. zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 2 lipca 1911 r.
3. Sprawozdanie z czynności i rachunków za rok 1911 i wniosek Wydziału nadzorczego o udzielenie Zarządowi Kasy absolutoryum.
4. Wybór Zarządu Kasy na przeciąg trzech lat, a mianowicie:
   a) 6 członków z grona Delegatów Robotników,
   b) 3 członków z grona Reprezentantów Pracodawców.
5. Wybór Wydziału nadzorczego Kasy na przeciąg trzech lat, a mianowicie:
   a) 4 członków przez Delegatów Robotników,
   b) 2 członków przez Reprezentantów Pracodawców.
6. Wybór Sądu polubownego na przeciąg lat trzech, a mianowicie:
   a) 3 członków przez Delegatów Robotników,
   b) 2 członków przez wszystkich uczestników Walnego Zgromadzenia.
7. Wniosek o rozwiązanie się Powiatowej Kasy dla chorych w Krakowie i przystąpienie jej członków do Miejskiej Kasy dla chorych w Krakowie.
8. Wnioski Delegatów Robotników i Reprezentantów Pracodawców.

PP. Delegaci i Reprezentanci przy wejściu do sali obrad (Rynek Kleparski L. 9) powinni okazać kartę legitymacyjną, upoważniającą ich do wzięcia udziału w obradach Walnego Zgromadzenia w latach 1912—1914.

Po karty legitymacyjne, o ileby tychże wybrani w roku bieżącym PP. Delegaci i Reprezentanci nie otrzymali, należy się zgłaszać do dnia 18 maja 1912 roku do Biura Zarządu Kasy (Rynek Kleparski L. 9) w godzinach urzędowych od godziny 9-tej rano do 2-giej po południu.

UWAGA: W razie nieprzybycia w oznaczonym powyżej czasie Delegatów i Reprezentantów w liczbie koniecznej do powzięcia uchwał, zwołuje się niniejszem ponownie XXIII. Walne Zgromadzenie z niezmienionym porządkiem dziennym, które odbędzie się w Biurze Zarządu Kasy tego samego dnia o godzinie 11 rano, bez względu na liczbę obecnych Delegatów i Reprezentantów.

Zarząd Powiatowej Kasy dla chorych w Krakowie

Kraków, dnia 6 maja 1912.

Prezes Kasy:

ZYGMUNT KLEMENSIEWICZ.

BILETY OKRĘTOWE

— do —

AMERYKI i KANADY

KTO SIĘ CHCE UCHR[...] OD ZAWODÓW I STR[...] NIECH ŻĄDA POUCZ[...]

ZOFIA BIESIADECKA OŚWIĘCIM.

Stróża

bezdzietnego lub ze starszemi dziećmi, poszukuje się. Zgłoszenia ul. Jasna 8, III. p. na lewo.

---

500 koron

płacę temu, kto udowodni, że w ciągu 3 dni nie usunął bezboleśnie swoich nagniotków, brodawek, stwardniałej skóry przy pomocy mojej „Riasalba" Cena 1 słoika z pismem gwarancyjnem K 1·—. — Kemény Kaschau I., Postfach 12/144, Węgry.

Noszone

już ubrania męskie jak n. p. palta zimowe, ubrania marynarkowe od kor. 14·— wyżej. Wypożycza również ubrania po kor. 3·—. Henryka Welsberger, Wiedeń, I., Singerstrasse 18 I. piętro. — Telefon Nr. 918

Meble

różne używane w dobrym [...] nie i różne rzeczy [...] można nabywać w Kra[...] ulica Gołębia l. 10, sklep[...]

Zdolnego

czeladnika szewsk[...]

na wszelką robotę za do[...] wynagrodzeniem poszukuje [...] zef Keller, Kraków, ulica [...] bastyana 26.

Od 56 K. gotów[...]

na spłaty o 6% drożej, ubra[...] wykończone artyst. [...] najnowszej mody, wyb[...] **Górka, krawiec, Kraków,** ul. **Jana 16.** Na prowincyę wy[...] łam próbki, modele, [...] brania miary, cennik za [...] gratis i franko. Nauczyc[...] akademikom i klasie rob[...] czej 5% taniej.

PIEGI

Do usunięcia piegów uży[...] najrozmaitszych środ[...] Wszystkie te środki [...] są na jednakowych [...] mianowicie na wybielaniu piegów. Ten sposób [...] stępowania nie jest właściwy. Chcąc usunąć [...] nie wystarczy ich wybielić, gdyż po przerwaniu kuracji [...] występują ponownie. Trzeba je przeto zupełnie zni[...] Usunąć piegi zupełnie można tylko zapomocą tak [...] kremu **„Santo"**. Twarz należy co dwie lub trzy godz[...] natrzeć tym kremem i następnie zmyć mydłem. Ten [...] cyjny krem usuwa **piegi zupełnie w krótkim czasie** [...] **i czyni cerę piękną, rumiano-białą.**

Krem ten sporządzony jest pod kierunkiem prof. uniwer[...] tetu dra Hager'a prawnie chroniony i jest dziś jedynym [...] gwarancyą, skutecznie działającym środkiem, przytem zu[...] nie nieszkodliwym. Pudełko jedno wystarczy.

Cena kor. 2·50, pocztą kor. 2·70 fr[...]

Sposób użycia dołączony.

Zamówić za zaliczką lub poprzedniem nadesłaniem go[...]

J. KUKLA, Praga, ul. Perlowa 3[...]

Zjednoczone austryackie akcyjne Towarzystwo żeglugi paro[...]

AUSTRO AMERICANA



regularna i bezp[...] środ[...] komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d. [...]

Rozkład jazdy.

a) z Tryestu do Nowego Jorku

Laura	11 maja	Argentyna	8 czerwca
Kaiser Fr. Josef I.	25 „	Martha Washington	15 „
		Oceania	22 czerwca

b) z Tryestu do Argentyny

przez Rio de Janeiro

Atlanta	16 maja	Francesca	13 czerwca
Alice	30 „	Laura	27 „

Informacyi udzielają oraz sprzedaż kart okrętowych uskuteczniają

dla zachodniej Galicyi i Bukowiny:

Kraków: Jeneralna Ajencya Austro-Amerykany (GOLDLUST i Ska, Biuro spedycyjno-komisowe) ulica Lu[...] bicz 7, naprzeciw dworca kolei

Czerniowce: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, Rathausrstr. 20.

Dla Galicyi wschodniej:

Lwów: Biuro pasażerskie Austro-Amerykany, ulica Na Błonie 2, oraz wszystkie prowincyonalne ajencye, następnie

Tryest: Dyrekcya Austro-Amerykany, Via Molin Piccolo 2.

Wiedeń: Biuro pasażer. Austro-Amerykany, I. Kärtnerring 7.
Biuro pasażer. Austro-Amerykany, II. Kaiser Josefstr. 36.
Jeneralna Ajencya Austro-Amerykany Schenker i Ska.

L. 920.

Obwieszczenie.

W wykonaniu przepisów § 29 statutu Miejskiej Kasy chorych, a w myśl uchwały z dnia 17 kwietnia b. r. Zarząd Kasy zwołuje niniejszem

Walne Zgromadzenie

Delegatów Robotników i Reprezentantów Pracodawców

Miejskiej Kasy chorych

które odbędzie się w poniedziałek dnia 20 maja b. r. o godzinie 7 wieczorem **w sali obrad Miejskiej Kasy chorych** (dom własny przy ulicy Juliana Dunajewskiego L. 5, na I-szem piętrze).

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie przewodniczącego Zarządu.
2. Odczytanie protokołu ze zwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 15 maja 1911.
3. Sprawozdanie rachunkowe za rok 1911 i wniosek Wydziału nadzorczego o udzielenie Zarządowi Kasy absolutoryum.
4. Wybór Zarządu Kasy na przeciąg dwóch lat, a mianowicie:
   a) 8 członków z grona Delegatów Robotników,
   b) 4 członków z grona Reprezentantów Pracodawców.
5. Wybór Wydziału nadzorczego Kasy na przeciąg dwóch lat, a mianowicie:
   a) 6 członków przez Delegatów Robotników,
   b) 3 członków przez Reprezentantów Pracodawców.
6. Wybór Sądu polubownego na przeciąg jednego roku, a mianowicie:
   a) 3 członków przez Delegatów Robotników,
   b) 2 członków przez wszystkich uczestników Walnego Zgromadzenia.
7. Wnioski Delegatów Robotników i Reprezentantów Pracodawców.

Zarząd Kasy zaprasza niniejszem wybranych podług poszczególnych grup przemysłowych PP. Delegatów Robotników i PP. Reprezentantów Pracodawców do wzięcia najliczniejszego udziału w Walnem Zgromadzeniu Kasy chorych w dniu powyżej oznaczonym.

Każdy z PP. Delegatów i Reprezentantów przy wejściu do Sali obrad (Sala obrad Miejskiej Kasy chorych) winien okazać kartę legitymacyjną, upoważniającą go do wzięcia udziału w obradach Walnego Zgromadzenia w latach 1910 do 1913.

Po karty legitymacyjne, o ileby wybrani PP. Delegaci i Reprezentanci tychże nie posiadali, należy się zgłaszać do dnia 18 maja do Biura Kasy (przy ulicy Dunajewskiego L. 5, na parterze) w godzinach urzędowych od 8 rano do 3 popoł.

Zarząd Miejskiej Kasy chorych.

Kraków, 28 kwietnia 1912.

Prezes Kasy:

Zygmunt Żuławski.

Zamknięcie rachunkowe i wykaz majątku Miejskiej Kasy chorych w Krakowie za rok 19[illegible]

Zamknięcie rachunkowe za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1911.

Liczba pozycyi	PRZYCHODY	1 Przychody rzeczywiście pobrane K	h	2 Z dniem 31 grudnia roku rachunkowego zaległe K	h	3 Razem K	h
1	Bieżące opłaty członków	237430	89	34820	28	272251	17
2	Bieżące opłaty pracodawców	120122	40	18872	87	138995	27
3	Inne przychody a) wstępne	19	70	—	—	19	70
	b) grzywny	10299	35	—	—	10299	35
	c) różne inne wpływy: opłaty 5142·32, inne 5476 59	10618	91	—	—	10618	91
4	Odsetki od: lokacyj 2650 59, wynajmu realności 5390·74	8041	33	—	—	8041	33
5	Zysk na kursie papierów wartościowych	—	—	—	—	—	—
6	Fundusz rezerwowy z końcem roku poprzedniego	—	—	—	—	187751	57
	Razem	386532	58	53693	15	627977	30

Liczba pozycyi	ROZCHODY	1 Rozchody rzeczywiste K	h	2 Z dniem 31 grudnia roku rachunkowego nieuiszczone K	h	3 Razem K	h
1	Zasiłki dla chorych i położnic	163970	47	2166	51	[illegible]	[illegible]
2	Koszta lekarzy, ambulatoryum i kontrola chorych	73666	01	310	29	[illegible]	[illegible]
3	Wydatki na lekarstwa, środki lecznicze i t. d.	44688	70	6855	70	[illegible]	[illegible]
4	Koszta szpitalne i podwody dla chorych	20878	78	2927	94	[illegible]	[illegible]
5	Koszta pogrzebowe	7858	—	—	—	[illegible]	[illegible]
6	Wkładka do funduszu związkowego	—	—	5451	77	[illegible]	[illegible]
7	Koszta administracyjne	57199	69	—	—	[illegible]	[illegible]
8	Inne wydatki a) odpisanie 15% od wartości inwentarza	—	—	—	—	[illegible]	[illegible]
	b) odpisy inne: opłat za r. 1910 . 195 03, od realności . . . 429·18	—	—	—	—	[illegible]	[illegible]
	c) różne inne wydatki	2828	15	418	56	[illegible]	[illegible]
9	Strata na kursie papierów wartościowych	—	—	—	—	[illegible]	[illegible]
10	Teraźniejszy fundusz rezerwowy	—	—	—	—	[illegible]	[illegible]
	Razem	371089	80	18130	77	[illegible]	[illegible]

Wykaz majątku z dniem 31 grudnia 1911 r.

L. poz.	STAN CZYNNY	K	h
1	Gotówka z dniem 31 grudnia 1911	19833	51
2	Papiery wartościowe według kursu z dnia 31 grudnia 1911, a mianowicie: a) 600 K w 3 losach 3% austr. Zakładu kred. ziemskiego po kursie 294 K 25 h . . . 882·75; b) 1 kupon do wygrania od wyciągniętego losu austr. Zakładu kred. ziemskiego wartości . . . 20·—	902	75
3	Odsetki bieżące od tychże	—	—
4	Pożyczki hipoteczne	—	—
5	Nieruchomości w wartości ceny kupna wraz z przyrostem z powodu adaptacyi, po odpisaniu 1/2% za zużycie	85406	65
6	Wkładki oszczędności z procentem bieżącym: a) pocztowa Kasa oszczędności	—	—
	b) Kasa oszczędności w Krakowie	100000	—
	c) inne wkładki	—	—
7	Wartość inwentarza po odpisaniu 15% za zużycie	7405	16
8	Zaległe opłaty kasowe (po odpisaniu nieściągalnych) za rok 1911	53693	15
9	Różne należytości (zaliczki urzędników)	5310	—
	Razem	272551	22

L. poz.	STAN BIERNY	K	h
1	Zaciągnięte pożyczki (zaliczki)	—	[illegible]
2	Nieuiszczone należytości: a) członków Kasy	2166	[illegible]
	b) lekarzy	310	[illegible]
	c) aptek	6855	[illegible]
	d) szpitali	2927	[illegible]
	e) różne inne: koszta prawne . . . 418 56, wkładka do funduszu związ. 5451·77	5870	[illegible]
3	Długi na nieruchomościach	17602	[illegible]
4	Różne inne długi	—	[illegible]
5	Teraźniejszy fundusz rezerwowy	236817	[illegible]
	Razem	272551	[illegible]

Kraków, dnia 15 kwietnia 1912.

Meresiński Władysław
wiceprezes.

Żuławski Zygmunt
prezes.

Englisch Jan
sekretarz.

Łukasiewicz Franciszek
dyrektor.

WYDZIAŁ NADZORCZY:

Żmigrodzki Stanisław
przewodniczący.

Metzger Salo. *Ochmański Jan.*
Szymański Maryan. *Topinek Wilhelm.* *Wortman Wilhelm.*

[illegible] — Redaktor odpowiedzialny: [illegible]. [illegible] w [illegible], ul. Filipa 11. (Telefon Nr. [illegible]